

Piotr Sobol-Kołodziejczyk, Marek Zielinski

"Logika dla prawników", Andrzej Malinowski, Sławomir Lewandowski, Hanna Machińska, Jacek Petzel, Warszawa 2013 : [recenzja]

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 4, 281-282

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr SOBOL-KOŁODZIEJCZYK

Uniwersytet Rzeszowski

Marek ZIELINSKI

Wyższa Szkoła Handlowa im. Bolesława Markowskiego w Kielcach

RECENZJA KSIĄŻKI

Andrzej Malinowski, Sławomir Lewandowski, Hanna Machińska, Jacek Petzel (autorzy); Andrzej Malinowski (pod red.): *Logika dla prawników*, wyd. 8, Wydawnictwo LexisNexis. Warszawa 2013, ss. 328

Logika nie jest nauką łatwą ani małą – chciałoby się powiedzieć parafrazując słowa Sędziego z Mickiewiczowskiego *Pana Tadeusza*.¹ Sprawę również trudną stanowi przekazanie wiedzy logicznej w taki sposób, żeby wykład prezentowanych treści był precyzyjny i klarowny. Autorom recenzowanej pozycji nie udało się w pełni sprostać temu zadaniu.

Autorzy liczącej 328 stron *Logiki dla prawników* stawiają sobie ambitny cel polegający na poznaniu „(...) istoty języka prawnego, a więc języka, którym posługuje się prawodawca, w odróżnieniu od języka prawniczego, a więc języka, którym posługujemy się w praktyce i doktrynie prawa” (s. 19). Można przypuszczać, że idea ta organizuje treści wykładu podzielonego na 13 wzajemnie powiązanych ze sobą rozdziałów.

W wielu podręcznikach logiki wychodzi się od omówienia podstawowych pojęć tworzących siatkę pojęciową tej dziedziny wiedzy. Nie inaczej postępują Autorzy recenzowanej pracy, wprowadzając czytelnika w zagadnienia dotyczące pojęcia i rodzajów znaku, funkcji i rodzajów języka oraz problematyki kategorii syntaktycznych (rozd. I-II). Następnie omówione zostały elementy logicznej teorii nazw (rozd. III i VIII). Zasadniczo nie można mieć zastrzeżeń do struktury wywodu – poza jednym tylko wyjątkiem: określając znaczenie terminu „zakres nazwy (denotacja)” (s. 52) Autorzy popełnili kardynalny błąd. Otóż zakresem nazwy nie jest zbiór jej desygnatów, lecz zbiór jej wszystkich desygnatów, czego Autorzy nie byli łaskawi wyraźnie podkreślić.

Z kolei rozdział IV poświęcony definicjom jest napisany poprawnie. Autorzy zgrabnie wychycili różne rodzaje definicji, jak również omówili podstawowe błędy popełniane w procesie definiowania. Brakuje jednakże stwierdzenia, iż definicje częściowe to nie tylko definicje przez postulaty i definicje zakresowe (s. 68), lecz także definicje ostensywne (deiktyczne) i definicje konstruowane w oparciu o rodziny znaczeniowe (*family resemblances*). Omawiając kwestię błędów w definiowaniu podkreśla się, że błędy te dotyczą wyłącznie definicji równościowych. W recenzowanej pracy uwaga ta nie została zawarta.

Zupełnie niezrozumiały jest natomiast sposób przedstawienia elementów teorii relacji (rozd. V). Nie wiedzieć z jakiego powodu omawiając owo zagadnienie Autorzy posługują się aparaturą formalną pierwszorzędowego rachunku predykatów, skoro uprzednio nie zostało wprowadzone ani pojęcie kwantyfikatora ogólnego, ani omówione znaczenie przypisywane podstawowym spójnikom ekstensjonalnym. Taki sposób prezentacji treści jest jasny wyłącznie dla czytelnika

¹ Zob. A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Agencja Wydawnicza „Nałęcz”. Warszawa 1995, s. 20

posiadającego elementarną wiedzę logiczną, zupełnie niezrozumiały zaś dla kogoś próbującego dopiero zgłębić trudną przecież materię logiki.

Nie można natomiast postawić powyższego zarzutu w odniesieniu do sposobu omówienia elementów rachunku zdań i predykatów (rozdz. VI i VII). Układ prezentowanych treści jest jasny i następujący po sobie, co stanowi niewątpliwie zaletę tej części książki. Wątpliwość (z punktu widzenia adresatów recenzowanej pozycji) budzić może co najwyżej zasadność omawiania różnego rodzaju metod dowodzenia twierdzeń w klasycznym rachunku zdań, skoro praca jest kierowana do prawników, którzy nieczęsto dokonują tego rodzaju operacji zarówno w teorii, jak i w praktyce.

Na wysoką ocenę zasługuje z kolei omówienie zagadnień oscylujących wokół kwestii uzasadniania treści (rozdz. IX). Prezentacja tej problematyki jest przede wszystkim kompletna. Niestety uwagi tej nie można odnieść do rozdziału dotyczącego przekazywania myśli (rozdz. X). Wprawdzie Autorzy omawiają podstawowe kwestie dotyczące logiki pytań, teorii dyskusji i perswazji oraz błędów w przekazywaniu myśli, to w ostatnim przypadku (s. 217-219) odnosi się wrażenie, iż sposób przekazania treści jest wybiórczy i chaotyczny (nie sposób na przykład pojąć powodów, dla których nie zostały omówione błędy związane z naruszeniem zasady ekonomii w przekazywaniu myśli).

W ostatniej części recenzowanej książki (rozdziały XI-XIII) zostały podjęte kwestie dotyczące roli logiki w procesie tworzenia, stosowania i wykładni prawa. Jest to o tyle cenne, iż Autorzy wykazali, że logika ma faktyczne odniesienie do prawa, nie jest zaś dziedziną badającą wyłącznie abstrakcyjne obiekty.

Reasumując: *Logika dla prawników* jest podręcznikiem typowym. Jego niewątpliwą zaletę stanowią rozbudowane przykłady z teorii i praktyki prawniczej, co umożliwia łatwiejsze przyswojenie treści. Dobrym pomysłem było również zawarcie (jako aneksu) zbioru pytań kontrolnych oraz rozbudowanego aneksu rzeczowego. W książce nie uniknięto jednak błędów i nieścisłości, które winny być wyeliminowane przed kolejnym jej wznowieniem.